

Agata WOŹNIAK-KRAKOWIAN

Zakład Psychologii

Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa

Poczucie jakości życia policjantów. Rozważania wokół bezpieczeństwa socjalnego

Streszczenie

Policjanci decydują o poziomie usług związanych z bezpieczeństwem. Jakość ich pracy wpływa na uczucia ludzi oraz organizację jednostek pomocy obywatelowi. Bezpieczeństwo socjalne zawiera wszystkie działania, które pomagają obywatelom rozwiązywać problemy bio-psycho-społeczne w bezpośredniej interwencji terapeutycznej (twarzą w twarz). Praca z ludźmi, którzy potrzebują pomocy, także niesie wiele zagrożeń z ich strony. Arogancja, brak własnej inicjatywy, nadużycia zaufania, nieuczciwość, zjawiska, z którymi respondenci często spotykają się w pracy. Może to również prowadzić do nagromadzenia ogólnego zmęczenia i wyczerpania – emocjonalnego wypalenia.

Respondenci, którzy pracują z ludźmi, często czują zmęczenie i niedocenienie z powodu problemów stwarzanych przez współczesne czasy i związane z tym sytuacje codzienne. Niezadowolenie z pracy jest ważnym elementem zespołu wypalenia zawodowego, które powstaje, gdy praca pozbawia człowieka zdolności zaspokajania potrzeb, zarówno biologicznych – głównie przez pieniądze, które dana osoba otrzymuje za pracę, jak i społecznych – bezpieczeństwo i samorealizacja oraz poczucie kompetencji, afiliacja, aprobata, samoocena, poczucie własnej wartości (dodatnie), znaczenie społeczne, prestiż itp

Słowa kluczowe: jakość życia, policja, wypalenie zawodowe, bezpieczeństwo społeczne, wyuczona bezradność, sytuacja finansowa, rodzina, płęć, praca

Wstęp

Zmiany polityczne, gospodarcze i społeczne, zwłaszcza ich burzliwy charakter, mogą wyzwać w człowieku poczucie zagrożenia i lęku. We współczesnych

czasach osoby zajmujące się szeroko pojętym pomaganiem doświadczają licznych problemów wynikających z samego faktu angażowania się w pomoc, uwarunkowań interpersonalnych, merytorycznych, ale i osobowościowych, różnych doświadczeń życiowych, często o traumatycznym charakterze, związanych z przewartościowaniami, jakie wymusza doświadczana codzienność. Powoduje to lęk przed zmianami, przed życiem. U jego źródeł leży poczucie niepewnej przyszłości, pojawiające się w sytuacjach nieprzewidywalnych lub niekontrolowanych. Stan ten nie jest obcy również policjantom.

Celem tego szkicu jest zdiagnozowanie i opisanie jakości życia policjantów w okresie zmian politycznych, ekonomicznych, przewartościowań społecznych, w czasach anomii, w obszarze zagrożeń dla bezpieczeństwa socjalnego (makroskali) i zagrożenia jednostkowego poczucia bezpieczeństwa policjantów (mikroskali).

Anomia i jakość życia – podstawowe terminy

Stan anomii w klasycznym Durkheimowskim znaczeniu dotyczy w głównej mierze okresów szybkiej zmiany społecznej, gdy nie wykształciły się jeszcze jednoznaczne zasady, normy czy wartości, a stare już przestały obowiązywać (utraciły swe istotne, penalizujące znaczenie)¹. Anomia w tym znaczeniu jest tłem dokonujących się przewartościowań i ma obiektywny oraz subiektywny wymiar².

Wymiar subiektywny dotyczy przekonania jednostek, że w społeczeństwie niewiele da się osiągnąć, bowiem funkcjonuje ono w sposób nieprzewidywalny, niekontrolowany i chaotyczny.

Wymiar obiektywny określa się za pomocą wskaźników: rozwodów, samobójstw, wzrostu przestępczości itp., które charakteryzują obszary stanu względnego zaniku norm i niestabilność społeczną związaną z brakiem podporządkowania się normom społecznym³.

Anomia dotyczy poczucia względności norm społecznych wynikających z braku zintegrowania jednostek z utrwalonymi wzorami kulturowymi i zaniku motywacji do działań z nimi zbieżnymi oraz kryzysu zaufania do

¹ Por. E. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa 1968; E. Durkheim. *Les regles de la methode socjologique*, Paryż 1960; *Durkheim*, tłum. J. Szacki, Warszawa 1964; E. Durkheim, *Le suicide*, Paryż 1897.

² Por. A. Woźniak-Krakowian, *Anomia – zjawisko zagrożenia dla jednostki czy społeczeństwa? Typologia anomii*, [w:] *Opieka i wychowanie w okresie transformacji*, red. D. Marzec, Częstochowa 1996.

³ Por. A. Woźniak-Krakowian, A. Tarnopolski, *Anomia a postmodernizm*, Częstochowa 2003.

dotychczasowych ogniw integracji społecznej, takich jak: religia, rodzina, tradycja itp.⁴

Dotychczas problem jakości życia osób zawodowo niosących pomoc innym nie był dostatecznie teoretycznie i empirycznie weryfikowany, zwłaszcza w kontekście badań nad bezpieczeństwem socjalnym. W literaturze przedmiotu trudno znaleźć opracowania poświęcone jakości życia „zawodowych pomagaczy” czy „profesjonalnych pomocników”. W naukach społecznych: socjologii, psychologii, politologii czy pedagogice, nie ma jednoznacznie i precyzyjnie określonych terminów jakości życia i pomagania. Każda z tych dyscyplin naukowych operuje własnym systemem pojęć. Różne są bowiem formy pomocy udzielanej człowiekowi potrzebującemu.

Pomaganie to specyficzna forma relacji z innymi ludźmi. W przypadku badanych relację tę stanowiła sytuacja udzielania pomocy w różnorodnej postaci: medycznej, psychologicznej, pedagogicznej, społecznej, prawnej itp. Służy ona zmniejszeniu cierpień fizycznych, psychicznych, intelektualnych, zwiększeniu bezpieczeństwa osobistego, porządku publicznego, polepszeniu sytuacji materialnej jednostki⁵. Przyjmuje różnorodne formy: terapii, rehabilitacji, doradztwa, wsparcia, pomocy socjalnej, interwencji kryzysowej itp.

Rola osoby niosącej pomoc związana jest z sytuacjami permanentnej ekspozycji społecznej. Osoby takie – jak wykazały dotychczasowe badania, np. C. Maslach, A. Bańki, M. John-Borys – niejako z założenia narażone są na stres⁶. Zamierzeniem moim było sprawdzenie, czy ze względu na dodatkowe obciążenia ze strony życia w aktualnej rzeczywistości społeczno-gospodarczej doświadczają oni poczucia zagrożenia jakości życia i lęku. Obciążenia emocjonalne w postaci poczucia zagrożenia mogą kumulować się latami i są często przeżywane jako stan stałego napięcia, który ujawnia się w postaci np. dolegliwości psychosomatycznych, niepowodzeń w kontaktach z ludźmi, poczucia braku satysfakcji z życia, niezadowolenia, frustracji, a przede wszystkim poczucia zagrożenia jakości życia⁷.

Jakość życia jako cel działalności praktycznej i badawczej coraz częściej, za sprawą prac m.in. A. Campbella, A. Wallis, A. Sicińskiego, S. Kowalika,

⁴ Por. A. Woźniak-Krakowian, D. Marzec, *Unadapted anomic human-being*, [w:] *Impacts of economic crisis on quality of life health and social area quality of life and health, volunteering, marginalized groups, impacts of economic crisis*, red. Š. Bugri, P. Beno, L. Andrejiova, Preszów 2013.

⁵ Por. M. Adamiec, K. Popiołek, *Jakość życia – między wolnością a mistyfikacją*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, nr 2.

⁶ Por. M. Adamiec, *Pomaganie: Problemy i uwagi*, [w:] *Psychologia pomagania*, red. K. Popiołek, Katowice 1996.

⁷ Por. A. Woźniak-Krakowian, *Sytuacyjne wyznaczniki dysfunkcji w układzie krążenia*, [w:] *Ostrowieckie dni promujące zdrowie*, red. T. Kulik, Sandomierz 2004.

A. Bańki, R. Derbisa, J. Czapińskiego i innych⁸, jest w obszarze zainteresowań socjologii, psychologii, filozofii czy polityki społecznej. Od niedawna wymienia się ją wśród oficjalnych celów nauk społecznych, ze względu na przywiązywanie wagi do różnych elementów życia ludzkiego i brak refleksji nad samą egzystencją. Ortega y Gasset uznał, „iż życie podniosło do rangi zasady najprzeróżniejsze istotności, samo nigdy nie starając się nią zostać. Człowiek żył dla religii, nauki, moralności, ekonomii, żył po to, by służyć złudzie sztuki czy przyjemności. Nie próbował jednak świadomie żyć dla samego życia”⁹.

Stąd wniosek, że istnienie zawsze służy czemuś. Ocena własnego życia, zawsze subiektywna, stała się dalszym elementem w badaniach psychologicznych, socjologicznych czy politologicznych. Obecnie jednak to socjologia i politologia częściej sięgają do tej oceny, bowiem ich istotą staje się doświadczanie przez ludzi codzienności w zmieniających się warunkach społecznych, ekonomicznych czy wartościowanie, a więc sfera aksjonormatywna. Pojęcie jakości życia jest bardzo wieloznaczne, co wymaga opisywania doświadczanej rzeczywistości wielozakresowymi pojęciami związanymi z pluralizmem teoretycznym, nie do przyjęcia w naukach cechujących się Kartezjańskim

⁸ Por. A. Campbell, *Subjective measures of well-being*, „American Psychologist” 1976, nr 31. A. Wallis, *Jakość życia. Problemy i propozycje*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1976, nr 2. A. Siciński, J. Strzelecki, *Styl życia a jakość życia*, [w:] *Styl życia – koncepcje i propozycje*, red. A. Siciński, Warszawa 1977; S. Kowalik, *Psychologiczne wymiary jakości życia*, [w:] *Mysł psychologiczna w Polsce Odrodzonej*, A. Bańka, R. Derbis (red.) Poznań–Częstochowa 1993, S. Kowalik, *Temporalne uwarunkowania jakości życia*, [w:] red. A. Bańka, R. Derbis, *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*, Poznań–Częstochowa 1994; S. Kowalik, *Pomiar jakości życia – kontrowersje teoretyczne*, [w:] *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*, red. A. Bańka, R. Derbis, Poznań–Częstochowa 1995; S. Kowalik, *Jakość życia psychicznego*, [w:] *Jakość rozwoju a jakość życia*, red. R. Derbis, Częstochowa 2000; A. Bańka, *Jakość życia w psychologicznych koncepcjach człowieka i pracy*, [w:] *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*, red. A. Bańka, R. Derbis, Poznań–Częstochowa 1994; A. Bańka, *Jakość życia w psychologicznym doświadczeniu codzienności*, [w:] *Psychologia jakości życia*, Poznań 1995; *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*, red. R. Derbis, Poznań–Częstochowa; R. Derbis, *Odpowiedzialna wolność w kształtowaniu jakości życia*, [w:] *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*, red. A. Bańka, R. Derbis, Poznań–Częstochowa 1994; R. Derbis, *Znaczenie pracy dla jakości życia*, [w:] *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*, red. A. Bańka, R. Derbis, Poznań–Częstochowa 1995; R. Derbis, *Bezrobocie w kontekście związków swobody działania i jakości życia*. *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Seria Psychologia*, t. 4, Częstochowa 1995; R. Derbis, *System pracy a poczucie jakości życia*. *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Seria Psychologia*, t. 5, Częstochowa 1996; R. Derbis, *Czas jako predyktor jakości życia osób bezrobotnych*, [w:] *Jakość rozwoju a jakość życia*, red. R. Derbis, Częstochowa 2000; *Jakość rozwoju a jakość życia*, red. R. Derbis, Częstochowa 2000; J. Czapiński, *Psychologia szczęścia*, Warszawa 1994; K. Baumann, *Jakość życia w okresie późnej dorosłości – dyskurs teoretyczny*, „Gerontologia Polska” 2006, nr 4.

⁹ J. Ortega y Gasset, *Po co sięgamy do filozofii*, Warszawa 1992, s. 70–71.

porządkiem. Należy ono do tej kategorii terminów, które trudno zdefiniować i zoperacjonalizować.

Brak jednoznaczności w rozumieniu jakości życia wynika ze specyfiki dyscyplin naukowych, które ją badają. W przypadku psychologii, zdaniem R. Derbisa – uwarunkowane jest to brakiem chociażby prototypowych modeli psychologicznych pojmowania tej jakości przez ludzi. W związku z takim problemem jakość życia może być rozpatrywana w ramach podejścia normatywnego, fenomenologicznego, empirycznego, relacyjnego czy funkcjonalnego¹⁰.

W swych rozważaniach podjęłam próbę fenomenologicznej analizy tego zjawiska, które opiera się na pytaniach o subiektywne warunki sprzyjające podnoszeniu jakości życia, o przyczyny różnic w przeżywaniu podobnych sytuacji, o źródła czy kryteria wpływające na ocenę życia. Wszystkie podejścia dotyczące analizy jakości życia wskazują na uwikłania jednostki w doświadczanie codzienności. Rozważania te mają przede wszystkim wskazać potrzebę i sens badań jakości życia, zwłaszcza w stosunku do grupy, jaką są policjanci, którzy nie byli dotychczas przedmiotem głębokich badań naukowych.

Jakość życia porównywana przez badaczy do dobrostanu czy szczęścia nie jest ulubionym tematem naukowych dociekań. Można tu przytaczać wiele modeli szczęścia czy dobrostanu proponowanych przez wybitnych myślicieli, jednak dla „przeciętnego” człowieka nie są to abstrakcyjnie sformułowane prawdy, ale ważne przeżycie związane z wartością swego życia.

Aby określić ową jakość, niezbędne są dwa kryteria:

- obiektywne, dotyczące określenia poziomu życia człowieka, a odnoszące się do relacji pomiędzy potrzebami a zasobami pozwalającymi na ich zaspokojenie,
- subiektywne, będące wynikiem stanów psychicznych, które powstają u ludzi w procesie zaspakajania potrzeb, a będące efektem oceny i wartościowań, sukcesów, ale i porażek, pragnień, celów, dążeń życiowych i możliwości ich realizacji¹¹.

Pojęcie, jakości życia, które przyjąłam jako punkt odniesienia moich badań, obejmuje subiektywną ocenę warunków materialnych, społecznych, w jakich człowiek żyje, jego dobrostan psychiczny oraz preferowane wartości. W rezultacie wyniki przeprowadzonych badań ukazują jakość życia policjantów w sposób wielowymiarowy.

¹⁰ Por. R. Derbis, *Znaczenie pracy dla jakości życia*, [w:] *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*, red. A. Bańka, R. Derbis, Poznań–Częstochowa 1995; K. Baumann, *Jakość życia w okresie późnej dorosłości – dyskurs teoretyczny*, „Gerontologia Polska” 2006, nr 4.

¹¹ Por. Z. Ratajczak, *W pogoni za jakością życia. O psychologicznych kosztach radzenia sobie w sytuacjach kryzysu ekonomicznego*, „Kolołwia Psychologiczne” 1993, nr 2.

W swojej analizie przyjąłem, że jakość życia jest satysfakcją i zadowoleniem z niego. Jest więc zmienną subiektywną, a na jej zależność od posiadanych i zgromadzonych dóbr materialnych wpływa wiele różnorodnych czynników, jak chociażby cechy osobowości, poziom lęku, doświadczenie ontogenetyczne, szeroki kontekst społeczny itp. Stąd adekwatniejszym byłby termin poczucie jakości życia, ponieważ dotyczy on realizacji i możliwości zrealizowania własnych pragnień, dążeń, celów i wartości. Poczucie to ma związek z kategorią sukcesu życiowego, który zbudowany jest z wielu dziedzin¹².

Poczucie jakości życia to subiektywne oceny ludzi na temat znaczenia dla nich wybranych sfer działalności i relacji interpersonalnych. W prezentowanym szkicu chodzi o ocenę takich sfer, jak: dążenia, chęć życia, szczęście i pragnienia, lęki, rodzina, małżeństwo, dochody, zdrowie i samopoczucie, wiara, polityka i pozycja społeczna, czas wolny, wypoczynek i przyjaźń, mieszkanie, miejsce zamieszkania, praca.

Metodologia badań własnych

W badaniach zastosowałam metodę reprezentacyjną (sondażową). Prezentacja ta ma charakter deskrypcyjno-proskrypcyjny, odnosi się bowiem do teorii i praktyki. Próbę badawczą stanowiło 240 policjancjantów.

Badania odbywały się w sposób indywidualny i audytoryjny. Terytorialnym układem odniesienia było województwo śląskie, głównie największe miasta: Częstochowa, Katowice, Sosnowiec. Miasta te wybrałam ze względu na wysoki wskaźnik urbanizacji i skumulowanie liczby policjantów.

Materiał empiryczny zbierałam za pomocą kwestionariusza ankiety *Jakość życia* własnego autorstwa i kwestionariusza samooceny skonstruowanego przez C.D. Spielbergera, R.L. Gorsucha i R.E. Lushenea (1970) do badania poziomu lęku jako cechy i stanu¹³ (w polskiej wersji testu STAI, który określany jest jako *Inwentarz Stanu i Cechy Lęku* w opracowaniu M. Tysarczyk, K. Wrzesińskiego, J. Strelaua, T. Sosnowskiego i C.D. Spielbergera¹⁴).

Skategoryzowany kwestionariusz *Jakość życia* zawiera 40 pytań. Dotyczą one różnych wymiarów jakości życia, takich jak: praca, rodzina, małżeństwo, zdrowie, wiara, polityka, mieszkanie, ale i potrzeby, pragnienia, dążenia, braki

¹² Por. J. Czapiński, *Psychologia szczęścia*, Warszawa 1994; S. Kowalik, *Psychologiczne wymiary jakości życia*, [w:] *Myśl psychologiczna w Polsce Odrodzonej*, red. A. Bańka, R. Derbis, Poznań–Częstochowa 1993; R. Derbis, *Doświadczenie codzienności*, Częstochowa 2000.

¹³ Por. Ch.D. Spilberger, R.L. Gorusch, R.E. Lushene, *The State – Trait Anxiety Inventory (STAI) Test Manual for Form X*, Kalifornia 1970.

¹⁴ Por. Ch.D. Spielberger, *Anxiety and behavior*, Nowy Jork 1966.

i opinie na temat życia. W kwestionariuszu umieściłam także standardowe pytania metryczkowe dotyczące zmiennych społeczno-demograficznych.

Niektóre z pytań tworzone były dla potrzeb tego szkicu, inne zostały zaczerpnięte z Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego zorganizowanego i przeprowadzonego przez B. Cichomskiego i Z. Sawińskiego czy sondaży Centrum Badania Opinii Społecznej¹⁵.

Refleksje na temat oceny życia w kontekście badań własnych

Policjanci to zbiorowość silnie podporządkowana i zhierarchizowana, z własną historią, etosem, limitowana konstytucją, prawem oraz apolitycznością, działająca w rzeczywistości pełnej kontrastów i konfliktów różnej proveniencji i o różnym stopniu nasilenia. Grupa zawodowa, jaką jest policja, nie była częstym obiektem badań socjologicznych, a tym bardziej psychologicznych. Stanowiła margines studiów i analiz. Badania T. Cichorza i R. Chmielewskiego już w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia wykazały, że „proces zawodowego dojrzewania nowej generacji policjantów odbywa się w warunkach zasadniczo odmiennych od tych, jakie były udziałem poprzednich pokoleń milicjantów. Odmienność warunków socjalizacji nowego pokolenia policjantów stanowi główne źródło ich specyficznych potrzeb i aspiracji życiowych”.

Wśród badanej populacji policjantów zaledwie 10% to ludzie bardzo młodzi, zaczynający dopiero pracę w zawodzie policjanta, w przedziale wiekowym 23–27 lat. Najliczniejszą grupę stanowią policjanci w wieku 28–35 lat – 39%, i 36–45 lat – 37% ankietowanych, 14% to policjanci w wieku 46–55 lat. Średni staż pracy w zawodzie to osiemnaście lat, a więc bardzo długi staż, zważywszy na fakt, iż policjanci mogą przechodzić na wcześniejszą emeryturę po 15 latach służby publicznej. Są to funkcjonariusze, którzy swą służbę w policji rozpoczęli po 1989 roku.

Wśród badanych policjantów kobiety stanowią 20%, a pracują głównie w wydziałach pomocniczych, takich jak: finanse, kadry, szkolenie itp. Generalnie kobiet w policji jest mało i narzekają na brak równouprawnienia, niższe pensje, nikłe możliwości awansu na kierownicze stanowiska (wśród badanych zaledwie 3 policjantki zajmują kierownicze stanowiska).

Badani policjanci w 11% zajmują kierownicze stanowiska, 80% określa siebie jako: policjanta, pracownika, funkcjonariusza, a 9% udzieliło odpowiedzi tautologicznych. Ponad połowa respondentów posiada wykształcenie

¹⁵ Por. B. Cichomski, Z. Sawiński, *Polski generalny sondaż społeczny. Struktura skumulowanych danych 1992–93*, Warszawa 1993.

wyższe, a 48% – średnie, natomiast stale podnoszą swe kwalifikacje. Badani przeważnie deklarują pochodzenie robotnicze, co trzeci ankietowany – inteligentnie, a 5% – chłopskie. Mieszkają i pracują głównie w dużych miastach powyżej 50 tys. Mieszkańców, pozostali są zameldowani w miastach do 50 tys. i na wsi. Przedstawione cechy demograficzne badanej populacji są zgodne z tendencją krajową.

Wśród badanych istnieje duża różnorodność zawodowa, obecnie tylko wśród 36% funkcjonariuszy specjalność wyuczona pokrywa się z wykonywanym zawodem policjanta. Badani policjanci to przede wszystkim: pedagodzy, prawnicy, politolodzy, inżynierowie, ekonomiści i technicy, a także socjologowie. Są to więc ludzie, którzy nabyli odpowiednie kwalifikacje i umiejętności niezbędne do wykonywania obowiązków funkcjonariusza publicznego już w trakcie pracy, natomiast dla 64% jest to drugi zawód.

Typowy policjant to, według ankietowanych, mężczyzna w wieku około 30–45 lat, żonaty (90%), z długoletnim stażem małżeńskim (około 10 lat), mający jedno lub dwoje dzieci (80%), pracujący około 18 lat w zawodzie, posiadający wyższe lub średnie wykształcenie i czerpiący satysfakcję z wykonywanej pracy (92%). Niemal co drugi policjant (48%) jest zadowolony z faktu wykonywania obowiązków służbowych, o czym świadczą wypowiedzi typu: „kocham być policjantem, nie chcę innej pracy, osiągnąłem już chyba poziom »zoboczenia zawodowego«, czyli nałogowego policjanta”¹⁶, a 44% jest raczej zadowolonych, ponieważ zwracają uwagę na „[...] stresy, napięcia, nieograniczony czas pracy, codzienne stykanie się z ludźmi marginesu społecznego, często bezsilność w obliczu ludzkich tragedii albo zwykłej głupoty”, które sprawiają, że u ludzi tych pojawiają się również objawy wypalenia zawodowego. Policjanci narzekają na nadmiar pracy związanej z biurokracją w policji (co prowadzi do paradoksu mierzenia wydajności policjanta liczbą tomów akt), brak stabilizacji zawodowej wynikającej z ciągłych zmian przepisów, brak społecznej akceptacji, zbyt dużą odpowiedzialność, brak czasu dla rodziny i siebie oraz niedocenienie w pracy przez przełożonych i trudne warunki pracy. Świadczą o tym wypowiedzi badanych: „[...] w pracy ważne jest kumoterstwo, pijaństwo, podlizywanie się”¹⁷, „[...] często bywa i tak, że muszę pozostać ponad godziny wyrwane kosztem mojego życia osobistego i rodziny, praca jest stresująca i wymagająca dużej odporności psychicznej”¹⁸,

¹⁶ Badania własne 2016, cytata z ankiet badanych, mężczyzna, 40 lat, 16 lat pracy, wyższe wykształcenie.

¹⁷ Badania własne 2016, cytata z ankiet badanych, mężczyzna, 45 lat, 25 lat pracy, średnie wykształcenie.

¹⁸ Badania własne 2016, cytata z ankiet badanych, kobieta, 30 lat, 6 lat pracy, zamężna, wyższe wykształcenie.

„[...] to, co robię w policji, wykonuję ponad 22 lata (dobrze), ale często bez właściwego podziękowania ze strony przełożonych. Jest »trend« do ganienia, bez nagradzania”¹⁹, „[...] częste i bardzo nieczytelne przepisy (finansowe) i zbyt nerwowe zachowania policjantów wpływają stresująco na naszą życzliwość człowieka do człowieka”²⁰.

W kontekście powyższych opinii na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród badanych aż 92% akceptuje swój zawód i nie chce go zmieniać. Policjantów cechuje więc wysoki stopień stabilizacji pracowniczej. Czynnikiem, który silnie ją determinuje, jest wiek. Wraz z jego wzrostem maleje tendencja do zmiany miejsca pracy.

Wykształcenie jest również znaczącym, pod względem siły związku, czynnikiem determinującym stabilizację zawodową. Policjanci z wyższym wykształceniem rzadziej wyrażają chęć zmiany zawodu. Badani narzekają na brak sprzętu, pensje, niski prestiż społeczny, brak życzliwości przełożonych, nadmiar obowiązków itp. Różnią się między sobą stażem pracy, wykształceniem, zaangażowaniem w politykę, łączą ich natomiast te same frustracje z powodu niskich zarobków, groźby utraty przywilejów emerytalnych, premii i niechęć do przełożonych.

Z przeprowadzonych badań wynika, iż policjanci zmieniliby zawód ze względu na niską płacę i złą atmosferę oraz stosunki w pracy. Jedną z podstawowych przyczyn odchodzenia doświadczonych policjantów ze służby jest chęć wykorzystania „starych” przepisów emerytalnych, korzystniejszych od tych, które oferuje kolejna reforma policji.

Funkcjonariusze chcą zmienić pracę także z powodu niskich zarobków – jest to jeden z poważniejszych mankamentów tego zawodu. Badani odczuwają brak środków finansowych „[...] na odpowiednie wychowanie i wykształcenie dzieci (m.in. zakup dodatkowych książek, dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, naukę języków obcych, kolonie), [...] na wyposażenie mieszkania”²¹.

Badani określają swoją sytuację finansową jako złą, wynagrodzenie jest niższe od ich potrzeb, a aspiracje zarobkowe – bardzo zróżnicowane (oscylują między średnią krajową – 29%, a 7 tys. złotych). Policjantów satysfakcjonowałoby średnie wynagrodzenie w granicach 4–5 tys. złotych. Jednak zdecydowana większość nie odeszłaby z pracy. Głównym motywem przemawiającym za pozostaniem w niej jest brak znajomości rynku pracy i innej specjalności.

¹⁹ Badania własne 2016, cytat z ankiet badanych, mężczyzna, 45 lat, 25 lat pracy, średnie wykształcenie.

²⁰ Badania własne 2016, cytat z ankiet badanych, kobieta, 43 lata, 20 lat pracy, wyższe wykształcenie.

²¹ Badania własne 2016, cytat z ankiet badanych, mężczyzna, 36 lat, 15 lat pracy, żonaty, wyższe wykształcenie.

Jest to motyw negatywny. Obawiają się także trudności w przystosowaniu do nowych realiów. W policji „trzyma ich” przyzwyczajenie i niższy wiek emerytalny. Pozostałe motywy związane są z treścią wykonywanej pracy: „[...] Robię to, co lubię, i jeszcze mi za to płacą”²², „[...] Praca ta to spełnienie moich dziecięcych marzeń”²³.

Badani określali swą pracę jako zgodną z wykształceniem, oczekiwaniami, zainteresowaniami, ciekawą, urozmaiconą, dającą zadowolenie, satysfakcję, potrzebną społecznie, umożliwiającą kontakt z ludźmi z różnych kręgów. Zdecydowali się na nią ze względu na czynniki ekonomiczne, społeczne, psychiczne czy instrumentalne. Wśród badanych o najkrótszym stażu pracy dominowały motywy wynikające z osobistych potrzeb natury materialnej-ekonomicznej i socjalno-bytowej czy instrumentalnej. Wynika to z biedy, bowiem policjantowi nie grozi bezrobocie. Policjant ma mundur, pensję, perspektywę zawodową, w tym możliwości awansu. Jest elementem pewnej zamkniętej struktury, która funkcjonuje według własnych reguł.

Wśród policjantów o najdłuższym stażu dominuje przyzwyczajenie i świadomość braku znalezienia innej pracy poza policją ze względu na wiek i umiejętności zawodowe. Policjanci zgodnie oceniają swoje wynagrodzenie jako niskie (76%), uważają tak bez względu na wiek, staż pracy i wykształcenie, przy czym najbardziej krytyczni są funkcjonariusze z najdłuższym stażem oraz najmłodszy (do trzech lat służby). Sugeruje to, że warunki płacowe oferowane funkcjonariuszom w okresie służby przygotowawczej w rażący sposób różnią się od ich oczekiwań w tym zakresie. Może wpłynąć to negatywnie na proces adaptacji społeczno-zawodowej najmłodszej kategorii policjantów.

Badani określili swój zawód jako trudny, stresujący i obciążający psychicznie. Podkreślano również obawy o stabilizację zawodową i własne życie: „[...] Obawiam się, że w mojej pracy może nastąpić taki dzień, w którym nie wrócę ze służby do domu. Moja praca to ciągle balansowanie na granicy prawa i bezprawia oraz na granicy życia i śmierci”²⁴.

Takie poczucie braku bezpieczeństwa socjalnego jest zjawiskiem negatywnym i niebezpiecznym, ponieważ rzutuje na jakość pracy policjantów i standard ich życia. Policji potrzebne jest przede wszystkim poczucie stabilizacji, którą naruszają kolejne zmiany przepisów (w odczuciu policjantów nieczytelne). W większości przypadków utrudnia to pracę i prowadzi do utraty prestiżu

²² Badania własne 2016, cytata z ankiet badanych, mężczyzna, 50 lat, 31 lat pracy, wyższe wykształcenie.

²³ Badania własne 2016, cytata z ankiet badanych, mężczyzna, 28 lat, 5 lat pracy, średnie wykształcenie.

²⁴ Badania własne 2016, cytata z ankiet badanych, mężczyzna, 27 lat, 5 lat pracy, kawaler, średnie wykształcenie.

zawodu. Ranga danej profesji, jako płaszczyzny strukturalizacji, w opinii publicznej zależy bowiem od:

- możliwości zarobkowych,
- poziomu wykształcenia,
- stanowiska,
- zakresu posiadanej wiedzy itp.

Według powyższych kryteriów policjanci najwyżej oceniają lekarzy, a najniżej pracowników socjalnych i siebie (zawód policjanta deprecjonują w większości osoby z wyższym wykształceniem, jednocześnie to one określają tę profesję jako użyteczną społecznie). Wpływa to na poziom zadowolenia z pracy – 72% respondentów jest usafysfakcjonowanych z racji wykonywania zawodu (dotyczy to oceny tak zwanego zadowolenia ogólnego).

Opinie na temat poszczególnych aspektów wykonywania zawodu policjanta są bardzo zróżnicowane. Najwyżej oceniono współpracę w zespole i możliwość kontaktu z ludźmi, najniżej – troskę resortu o sprawy bytowe pracowników, warunki socjalne i kształcenie policjantów. Za takimi ocenami przemawia poziom zaspokojenia potrzeb badanych policjantów, realizowanych w pracy zawodowej. Stąd zdecydowanie niska ocena zaspokojenia potrzeb materialnych badanych.

Policjanci są zdecydowanie zadowoleni ze swego życia rodzinnego, przyjaźni, miejscowości, w której mieszkają, i własnego zdrowia. Rodzina policjanta żyje i rozwija się w określonym środowisku zawodowym, zachowuje w związku z tym własną tożsamość i cechy charakterystyczne dla jej struktury i funkcji. W minionym okresie rodzina ta poddawana była działaniom ideologicznym. Zdaniem K. Jaśkiewicza (1997) „szczególną uwagę zwracano na pracę ideowo-wychowawczą wśród funkcjonariuszy, ich żon oraz dzieci, w celu kształcenia tzw. socjalistycznego modelu rodziny milicyjnej”²⁵.

Obecnie rodzina policyjna jest, jak dotychczas, słabo zbadaną strukturą społeczną. Wśród badanych 90% to osoby zamężne/żonate, a współmałżonkowie to w większości ludzie młodzi lub w średnim wieku. Kontakty towarzyskie nie ograniczają się tylko do rodzin i osób z tego samego środowiska zawodowego, zależą od miejsca zamieszkania, zbiorowości sąsiedzkich, kręgów koleżeńskich i towarzyskich. Rodzina i przyjaźń są według badanych policjantów najważniejszymi wartościami życiowymi. Stanowią alternatywę i „odskocznię” od trudności dnia codziennego i są swoistą „rekompensatą” niezadowolającej sytuacji materialnej i społecznej.

Z analizy zebranego materiału można wyciągnąć wniosek, że w środowisku tym najbardziej cenione są takie wartości, jak: rodzina, szczęście, miłość,

²⁵ K. Jaśkiewicz, *Rodzina policyjna. Raport z badań pilotażowych*, „Przegląd Policyjny” 1997, t. VII, s. 75.

przyjaźń i zdrowie oraz interesująca praca. Często też aspiracje zawodowe czy wartości skoncentrowane wokół zdrowia nie są traktowane autonomicznie, ale zostają podporządkowane celom rodzinnym. Praca dająca gratyfikacje finansowe ma być podstawą pomyślnego bytu materialnego rodziny, a zdrowie powinno służyć pomyślności życia rodzinnego i właściwemu funkcjonowaniu zawodowemu.

Policjanci to ludzie, którzy wywodzą się ze społeczeństwa i jemu służą. Działają w obronie prawa i obywatela, a nie w obronie rządu. Jednak funkcjonariusze to również poszczególne jednostki, które przeżywają różnorodne problemy. W tym zawodzie często dochodzi do załamień nerwowych czy samobójstw ze względu na stresogenny charakter pracy. Współczesny policjant to zatem człowiek rozpięty między skrajnościami, od którego wymaga się siły, odwagi w walce z przestępcami, ale i umiejętności negocjowania, panowania nad stresem, kontaktowania się z mediami. Nie może być zbyt wrażliwy czy chwiejny emocjonalnie, ambiwalentny uczuciowo, mający problemy decyzyjne. Policjant winien posiadać umiejętności nawiązywania kontaktu i współpracy w grupie, solidarności i empatii, bowiem obecnie chroni on człowieka, a nie państwo.

Policja zmienia się, ponieważ następuje reforma państwa i dlatego, że społeczeństwo tej zmiany oczekuje. Badania W. Czapiewskiego w XX wieku wykazały, że najczęstsze zarzuty wobec policjantów to: „chamstwo, arogancja, brak kultury, nadużywanie władzy, opieszałość, lekceważenie osób pokrzywdzonych, picie alkoholu w czasie służby, brak kompetencji, luki w wykształceniu”²⁶. Cenione są natomiast takie cechy, jak: stanowczość, umiejętność kontaktu werbalnego, prawość i uczciwość, które prowadzą do budowy pozytywnego wizerunku policjanta. Społeczeństwo zaczyna akceptować nawet kontrowersyjne działania tej formacji, a nawet współpracować z nią w zakresie zwalczania różnych form przestępczości, np. narkomanii, przestępczości zorganizowanej itp. To zjawisko nowe i w pewnym sensie niebywałe, zważywszy na przeszłość (działania milicji i ZOMO wobec obywateli).

Policji potrzebny jest przełom, by była sprawna i skuteczna, musi czuć poparcie władzy państwowej i społeczeństwa. Dlatego model moralny policji ma decydujące znaczenie dla jej sprawności, skuteczności oraz stabilizacji. „Przebudowa ustroju, która dokonuje się w Polsce, nie utrwaliła się na tyle, by wytworzyć jednolity porządek (system). Powstaje sporo pytań, na które wciąż poszukuje się odpowiedzi. Polska stała się laboratorium zmian, stając się wzorem dla innych. Nasz kraj oferuje największy katalog wartości, uczestniczy w międzynarodowej wymianie nieskrępowanej myśli itp. Przemiany,

²⁶ W. Czapiewski, *Policja i społeczeństwo w przeciwdziałaniu przestępczości nieletnich*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy – Kwartalnik Wyższej Szkoły Policyjnej w Szczytnie” 1997, nr 3, s. 135.

które przeprowadza Polska, są wieloaspektowe. Ciągłe jednak pojawiają się niedostatki w ich realizacji, a jednym ze stale powtarzających się zarzutów jest – mimo znacznego prestiżu i autorytetu – niska sprawność policji²⁷.

Rekapitulacja

Przedstawiony szkic nie obejmuje wszystkich obszarów dotyczących poziomu jakości życia funkcjonariuszy służb publicznych. Wskazuje jedynie te, od których w sposób istotny owa jakość zależy. Podkreśla specyfikę badanej grupy zawodowej, jaką są policjanci. Większość policjantów (66%), mimo licznych niedogodności, nie zamieniłaby swej pracy na inną – lubią oni intensywność wrażeń, ruch, pracę konkretną na „wysokich obrotach”, w której są samodzielni i ponoszą odpowiedzialność za własne decyzje. Zawód ten sprzyja intensyfikacji doznań emocjonalnych.

Złożoność badania jakości życia wynika z konieczności jednoczesnego uwzględnienia czynników natury psychologicznej i socjologicznej, co w konsekwencji prowadzi do nieuchronnych trudności metodologicznych. Zmienne psychologiczne z zakresu motywacji i osobowości wymagają bowiem pogłębionych badań indywidualnych i analizy jakościowej.

Zastosowana metodologia z jednej strony ograniczała możliwość stosowania dodatkowych, indywidualnych technik badawczych, z drugiej – pozwoliła zbadać zbiorowość o różnym stopniu percepcji, bez popełnienia znaczących błędów interpretacyjnych.

Przedstawione wyniki badań mają charakter wybitnie diagnostyczno-opisowy. Wykazują, że jakość życia zależy od różnorodnych jego wymiarów, a ściślej – od zadowolenia z ważnych dla człowieka sfer działalności i wartości. Należą do nich przede wszystkim rodzina, stosunki przyjacielskie, więzi międzyludzkie, zaspokajanie potrzeb materialnych (konsumpcyjnych) i relacje pomiędzy życiem osobistym (prywatnym) a pracą zawodową.

Policjanci mają poczucie zagrożenia swej jakości życia w obszarze warunków bytowych, egzystencjalnych. Są zadowoleni z życia rodzinnego, swoich kontaktów przyjacielskich, ich pełne zadowolenie z życia determinują relacje pomiędzy pracą (płacą, warunkami pracy) a warunkami bytowymi własnych rodzin. Badani, jak wykazała analiza zebranego materiału empirycznego, są w szczególnej sytuacji dwucykliczności życia; w pracy udzielają pomocy innym, a w życiu osobistym, prywatnym sami borykają się z problemami. Wynikają one

²⁷ J. Czerniakiewicz, *O moralności policji*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy – Kwartalnik Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie” 1994, nr 3–4, s. 88.

z trudności bytowych, bowiem wynagrodzenie za pracę jest niewystarczająca, oraz z obciążających warunków wykonywanego zawodu. W związku z tym występuje u nich silny poziom niezadowolenia, frustracji czy lęku.

W sytuacji zmieniających się warunków ekonomicznych, społecznych następuje przewartościowanie i w związku z tym ludzie różnie funkcjonują. U jednych pojawia się syndrom wyuczzonej bezradności²⁸. U innych występują objawy, które wskazują na wypalenie egzystencjalne czy zawodowe. Osoby o dużej odporności psychicznej wykazują cechy typowe dla syndromu „ryb głębinowych”²⁹ czy osobowości hubrystycznej³⁰. Alternatywą dla trudnych warunków pracy jest ucieczka w prywatność i koncentracja na życiu osobistym, rodzinnym. Istnieje silny związek pomiędzy poczuciem zagrożenia dotyczącym sfery materialnej, zdrowia i przyszłości, a zmiennymi osobniczymi i społecznymi badanych. Obawiają się oni przyszłości ze względu na trudności materialne, które determinują inne zmienne, na przykład zdrowie, które jest traktowane bardziej jako wartość instrumentalna niż autoteliczna. Praca i dochody silnie determinują jakość życia respondentów. Zależy ona również od płci, wieku oraz stażu pracy badanych.

Generalnie badani są zadowoleni ze swego życia (życia jako całości). Wyraźne niezadowolenie dotyczy poziomu jakości życia, dobrobytu materialnego i możliwości zaspakajania potrzeb typu „mieć” związanych z konsumpcją dóbr materialnych. Niezadowolenie dotyczy konsumpcyjnej jakości życia.

Czasy zmian o typie anomii i skutki, jakie wywołują, powodują u badanych pewien dysonans poznawczy odnośnie obowiązujących norm i wartości, co prowadzi do wzrostu napięcia lękowego. Transformacja ustrojowa, jako globalna zmiana społeczna, jest procesem złożonym, wieloaspektowym – ma różnorodne wymiary: polityczne, ekonomiczne, socjologiczne, ale także psychologiczne. Wiąże się on z modyfikacją i zmianą postaw wobec siebie, pracy i orientacji życiowych³¹. Wpływa także na stan samopoczucia zbiorowego, psychospołeczną kondycję badanej zbiorowości. Dlatego policjanci ze względu na swój niski (w ich ocenie) status socjoekonomiczny nie mają poczucia dobrostanu związanego z zaspakajaniem potrzeb typu „mieć”. Obniżenie możliwości konsumpcyjnych wpływa na obniżenie jakości życia badanych. Status społeczny i prestiż zawodowy policjantów jest niezależny od dochodów. Niski status

²⁸ Por. Ch. Maslach, *Wypalenie się. Utrata troski o człowieka*, [w:] *Psychologia i życie*, red. F.G. Zimbardo, F.L. Ruch, Warszawa 1988.

²⁹ Por. J. Czapiński, *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka*, Warszawa 2005.

³⁰ Por. M.S. Szczepański, *Pokusy współczesności. Polskie dylematy rozwojowe*, Katowice 1992.

³¹ Por. A. Zalewska, *Dwa światy. Emocjonalne i poznawcze oceny jakości życia u osób o wysokiej i niskiej reaktywności*, Warszawa 2003.

społeczny i niska samoocena w hierarchii prestiżu zawodowego nie powoduje psychologicznego mechanizmu alienacji u tej grupy zawodowej.

Jakość życia badanych silnie koreluje ze zmiennymi osobniczymi i zmiennymi pracy. Im wyższe wykształcenie policjantów, tym silniejsze poczucie jakości życia związane z zaangażowaniem potrzeb typu „być” i „kochać”. Jednak wzrost wykształcenia i wyższa pozycja w hierarchii zawodowej wiążą się ze wzrostem oczekiwań zarobkowych. Wynika to z wpływu uniwersalistycznych kryteriów oceny, które zakładają, że ludzie uznają za słuszne, aby wyższe osiągnięcia edukacyjne i role zawodowe o większej złożoności były odpowiednio wynagradzane. Badania potwierdziły, że im wyższe wykształcenie jednostek i ich pozycja zawodowa, tym przekonanie to jest silniejsze. Wzrost aspiracji finansowych badanych postępuje wraz ze wzrostem wykształcenia.

Na zadowolenie z życia, a co za tym idzie – i jego jakość, ma wpływ również płeć. Respondenci kobiety mają wyższy poziom lęku i częściej niż mężczyźni odczuwają poczucie zagrożenia swej jakości życia, które związane jest ze zmieniającymi się warunkami społecznymi.

Jakość życia to sfera, której nie da się zamknąć w ramach jednej dyscypliny z uwagi na ogromną różnorodność determinant. Zależy ona od cech indywidualnych, zajmowanego społecznie miejsca, pracy i oczekiwań środowiskowych. Badani odczuwają zdecydowane niezadowolenie z sytuacji politycznej kraju, a jednocześnie są nastawieni niechętnie do polityki i raczej się nią nie interesują.

Mając świadomość, że szkic ten nie wyczerpuje całości problematyki związanej z jakością życia policjantów i jej poczuciem, sądzę, że przedstawione problemy (ich nomenklatura, diagnoza i próba określenia źródeł) pomogą lepiej zrozumieć przedstawicieli tej profesji.

„Szczęśliwy jest ten, kto dobrze żyje i komu się dobrze wiedzie, gdyż tak niemal określiliśmy szczęście, jako pewnego rodzaju dobre życie i powodzenie. Okazuje się, że w tym określeniu szczęścia tkwią wszystkie te cechy, których się od niego domagano. Jedni bowiem dopatrują się go w dzielności etycznej, drudzy w rozsądku, inni w pewnego rodzaju mądrości: jeszcze inni sądzą, że istotą szczęścia są wymienione rzeczy lub jedna z nich w połączeniu z przyjemnością lub nie bez przyjemności: są wreszcie tacy, którzy zaliczają tu również dobrobyt zewnętrzny. Niektóre z tych poglądów mają starodawnych przedstawicieli: inne nielicznych, lecz bardzo sławnych, prawdopodobnie nikt z nich nie jest całkowicie w błędzie, lecz każdy ma pod pewnym przynajmniej względem lub nawet po największej części słuszość”³².

³² Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, Warszawa 2007, s. 25.

Literatura

Opracowania

- Adamiec M., *Pomaganie: Problemy i uwagi*, [w:] *Psychologia pomagania*, red. K. Popiołek, Katowice 1996.
- Adamiec M., Popiołek K., *Jakość życia – między wolnością a mistyfikacją*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, nr 2.
- Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, Warszawa 2007.
- Bańka A., *Jakość życia w psychologicznych koncepcjach człowieka i pracy*, [w:] Bańka A., Derbis R., *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*, Poznań–Częstochowa 1994.
- Bańka A., *Jakość życia w psychologicznym doświadczeniu codzienności*, [w:] *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*, red. A. Bańka, R. Derbis, Poznań–Częstochowa 1995.
- Bańka A., *Psychologia jakości życia*, Poznań 2005.
- Bańka A., Derbis R., *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*, Poznań–Częstochowa 1994.
- Baumann K., *Jakość życia w okresie późnej dorosłości – dyskurs teoretyczny*, „Gerontologia Polska” 2006, nr 4.
- Campbell A., *Subjective measures of well-being*, „American Psychologist” 1976, nr 2, s. 117–124.
- Cichomski B., Sawiński Z., *Polski generalny sondaż społeczny. Struktura skumulowanych danych 1992–93*, Warszawa 1993.
- Czapiński J., *Psychologia szczęścia. Przegląd badań i zarys teorii cebulowej*, Warszawa 1994.
- Czapiński J., *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka*, Warszawa 2005.
- Czapiewski W., *Policja i społeczeństwo w przeciwdziałaniu przestępczości nieletnich*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy – Kwartalnik Wyższej Szkoły Policyjnej w Szczytnie” 1997, nr 3, s. 135.
- Czerniakiewicz J., *O moralności policji*, „Policyjny Biuletyn Szkoleniowy – Kwartalnik Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie” 1994, nr 3–4, s. 88.
- Durkheim E., *Les regles de la methode sociologique*, tłum. J. Szacki, Warszawa 1964.
- Durkheim E., *Le suicide*, tłum. J. Szacki, Warszawa 1964.
- Durkheim E., *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa 1968.
- Jaśkiewicz K., *Rodzina policyjna. Raport z badań pilotażowych*, „Przegląd Policyjny” 1997, r. VII.
- Kowalik S., *Jakość życia psychicznego*, [w:] *Jakość rozwoju a jakość życia*, red. R. Derbis, Częstochowa 2000.

- Maslach Ch., *Wypalanie się. Utrata troski o człowieka*, [w:] *Psychologia i życie*, red. F.G. Zimbardo, F.L. Ruch, Warszawa 1988.
- Ortega y Gasset J., *Po co wracamy do filozofii*, Warszawa 1992.
- Ratajczak Z., *W pogoni za jakością życia. O psychologicznych kosztach radzenia sobie w sytuacjach kryzysu ekonomicznego*, „Kolokwia Psychologiczne” 1993, nr 2.
- Spielberger Ch.D., *Anxiety and behavior*, Nowy Jork 1966.
- Spielberger Ch.D., Gorusch R.L., Lushene R.E., *The State – Trait Anxiety Inventory (STAI) Test Manual for Form X*, Kalifornia 1970.
- Szczepeński M.S., *Pokusy współczesności. Polskie dylematy rozwojowe*, Katowice 1992.
- Woźniak-Krakowian A., *Anomia – zjawisko zagrożenia dla jednostki czy społeczeństwa? Typologia anomii*, [w:] *Opieka i wychowanie w okresie transformacji*, red. D. Marzec, Częstochowa 1996.
- Woźniak-Krakowian A., *Sytuacyjne wyznaczniki dysfunkcji w układzie krążenia*, [w:] *Ostrowieckie dni promujące zdrowie*, red. T. Kulik, Sandomierz 2004.
- Woźniak-Krakowian A., *Social Workers' Quality of Life Dimension*, [w:] *New Trends In Current Social Work, Volunteering, Marginalized Groups, Health, Handicapped, Ethics, Various*, red. Š. Bugri, P. Beňo, M. Šramka, Preszów 2015.
- Woźniak-Krakowian A., Derbis R., *Health and the quality of life*, [w:] *Cooperation of helping professions – determinant of quality of life in population*, red. P. Beno, L. Andrejiova, M. Sramka, Preszów 2012.
- Woźniak-Krakowian A., Marzec D., *Unadapted anomic human-being*, [w:] *Impacts of economic crisis on quality of life health and social area quality of life and health, volunteering, marginalized groups, impacts of economic crisis*, red. Š. Bugri, P. Beno, L. Andrejiova, Preszów 2013.
- Woźniak-Krakowian A., Tarnopolski A., *Anomia a postmodernizm*, Częstochowa 2003.
- Zalewska A., *Dwa światy. Emocjonalne i poznawcze oceny jakości życia u osób o wysokiej i niskiej reaktywności*, Warszawa 2003.

The quality of life is defined subjectively by of police officers is the result of a process of evaluation of various spheres of life and life as a whole

Summary

The police determine the level of safety services. The quality of their work affects the feelings and organization units help the citizen. Social security includes all the activities that help citizens to solve problems related to the bio-psycho-social in the immediate therapeutic intervention (face to face). Working with people who need help also carries many risks on their part. Arrogance, lack their own initiative, abuse of trust, dishonesty, a phenomenon with which respondents often face at work. It can also lead to the accumulation of general fatigue emotional exhaustion and burnout.

Respondents is people who work with people. They often feel tired, poorly paid and undervalued because of the problems posed by modern times and the associated everyday situations. Dissatisfaction with work, as an important element of burnout syndrome arises when the work dries up the wellsprings ability to satisfy needs. This applies to biological needs – mostly through the money that a person receives for work, but social needs, security and self-realization and a sense of competence, affiliation, endorsement, self-esteem, self-esteem (positive) the importance of social prestige, etc.

Keywords: quality of life, police, professional burnout, social security, learned helplessness, financial situation, family, sex, job